XIĘZYC

SWIADEK WIERNY NANIEBIE

LUDZKIEY NA SWIEĆIE PROŻNOŚĆI
Przy Anniwersalnych Obsequiach
Swiętey Pamięći godnego,

Iaśnie Wielmożne^o^ Ieg M. Páná ADAMA HIERONIMA z Gránowá SIENIAWSKIEGO Hrábi ná Szkłowie y Myszy / PISARZA Polnego Koronnego Lwowskiego STAROSTY &c.

przywołány y Vkazány

Przez

W. X. BARTHLOMIEIA Ginterá. I. V. D. Kánoniká Kamienieckiego, Proboszczá y Dźiekaná Miedzyboskiego. w Kościele Conwentuálnym Oycow Dominikanow we SZKŁOWIE. Roku Páńskiego. 1653. Dnia 18. Styczniá.

y Przez tegoż

Swiátu, ku luckiey Przestrodze, Permissu superiorum do Druku podány.

W BIALYNICZACH. W DRUKARNI Oycow CARMELITOW A. R. O. Fundáciey J. W. J. M. P. KAZIMIRZA LEONA Sapiehy PODKANCLERZE^o^ W. X. L.

Mors condemnat omnes vanitates.

Vox tua, vox mendax, o perfide Mũde; voluptas
Namq; mea stabilis dicis opesque meæ
At fera Mors veniens mendacia verba refellit
Nilque tuis Opibus vanius esse docet
Illa docet veniens quam sit tua falsa voluptas
Quam tua prosperitas ficta sit, illa docet.
O stultos igitur, qui te mirantur amantque
Linquere morte tuos qui veniente soles!

Antholog. fac. Iac. Billi.

Egregia res est mortem condiscere, Superuacaneum forsitan putas id discere quo semel vtendum est. Hoc est ipsum quare meditari debeamus. Semper discendum est, quod an sciamus experiri non possumus. Sen. Epist. 26.



IAŚNIE WIELMOŻNEY PANIEY IEY MŚCI PANIEY ELZBIECIE z POTOKA SIENIAWSKIEY HRABINEY ná Szkłowie y Myszy / Pisárzowey Polney Koronney / Lwowskiey Stárościney Pániey y Dobrodźieycé moiey.

NIe táyno mi iest Iaśnie Wiel: Páni y Dobrodźieyko miłośćiwá, że świádek Domowy, nie tylko v Práwá ále ani vludźi forum standi áni głosu do wydánia świádectwá mieć nie może (iáko się vkázuie ex Lib. Decr. 11. Art. 20. c. 24. tit. non sunt idonei &c.) á to dla podeyrzenia wiáry, áby się snáć tákowi zá fáworem Osob Domowych vwiedźieni nie zdáli od prawdy y spráwiedliwośći odstępowáć. Przeto kiedy ia z tym świádkiem prożnośći Ludzkiey ná świećie, Xiężycá Niebieskiego y Prześwietney wysoce Familiy Iaśnie Wielmożnych Ich M.M. P.P. SIENIAWSKICH przed sad oczu luckich przychodzę, obáwiám się áby kto z strony, mnie sługę Domostwá tego zácnego znáiac Domesticũ testem nieśmiertelney Stáwy godnych Ich M M. ábo ráczey żálow Twoich Serdecznych po zmárłym S. Pámięći Ie° Mśći Pánu Pisárzu Polnym Koronnym Máłżonku Twoim v-

)2(kochánym,

*kochánym, á Pánu; y Dobrodźieiu moim miło-
ściwym być nie osadźił: á pogotowiu Wiáry y prá-
wdy nie vwłáczał.* Nie mogło by to nikomu szko-
dźić áni wątpliwości żádney przynośić gdyż, to w-
szytko y bez świádká świátu wszytkiemu iáwno y iá-
sno. *Ale ia nie świádká Zácności Domu Prze-
świetne°, nie świádectwa żalow Twoich, lecz świád-
ká rożności ludzkiey ná świećie, Niebieskiego y te-
go Domu Przezácnego Xiężycá przynoszę, zá kto-
rego prawda nie omylna, sáme Vstá Boskie przez
Psálmistęy Proroká swego świádectwá dáia.* Et Lu-
Psal 88. na testis in Cælo fidelis. *Dosyć ći mi go nád ká-
táfálkiem w Kośćiele pokázáć á nie świátu go z tą
kártą Præzentowáć było, gdyż dobrze od wieku y
doskonáliey opisány: Ale że wielu Przezácne° Do-
mu Tego vprzeymych y życzliwych Przyiáćioł, roz-
nych Stánow y Zákonow Affectatia ná mnie wy-
mágáłá, ábym nie tylko ná vkázánie Proznośći lu-
dzkiey, ále też ná oświádczenie wdźięczności mo-
iey Przećiwko Pánu y Dobrodźieiowi Swemu onego
w tych Kráiách* in perpetuæ memoriæ *Słáwy Do-
mu Ich M. M.* monumentum *zostáwił: Skłoni-
łem się y przyzwoliłem acz z wielką náto odwagą.
Lecz zás komu bym go bespiecznicy oddáć mogł
nie vpátrzy-*

*nie vpátrzyłem mu Pátroná ábo Opiekuná nád ćie-
bie Iaśnie Wielmożna Páni y Dobrodźieyko moiá,
Przy kim ábowiem bespiecznieyszym iáko przy krzy-
żu Twoim iásnie tákże Prześwietnego Domu twe-
go á rzekę w sercu z zmárłym Dobrodźieiem zo-
stáwáć może? Tuszę że w niepodlieyszym v Twoiey
Wielmożnośći poważeniu y rozważániu luckiey zni-
komośći będźie, iáko v oney świątobliwey Wdowey
Márcelli, ktora Hieronim S. wysoce zá lecá w te sło-
wá* Annis igitur plurimis sic suam transegit æta- In Epitaph. Ep. 16. ad Principiam. Virg.
tē, vt ante se vetulā cerneret, qua adolescentulā
fuisse meminisset; laudans illud Platonicum, qui
Philosophiam meditationem esse mortis dixit:
*Przez wiele lát stáruszká zgrzybiáła przed oczymá
miáłá ktora z dáwnych lát młodźiuchna Pánienká z
náłá, chwaląc w tey mierze náukę Platona mądre°,
ktory náywyższą náuką, śmierći rozmyslánie być
powiedźiáł, według słow Páwłá Swię:* ad Cor. 15.
Quotidie morior *codźień vmierám przez rozmy-
ślanie śmierći. Acz ći tego, wiele inszych świád-
kow widzę mieć ráczysz, śćiany wszytkie, wszytkie
kąty Záłobámi pokryte, Pogárdę ozdob świáto-
wych, świątobliwe insze ktorych głosić nie chcę zá-
báwy, osobliwie niewidána Bogomyslności y świę-*

 tá po-

9 18

ta pokore: ktorey się nie ten tylko kráy, ále wßytká Koroná dźiwuie yonę głosi deprædikuie. Iednák iże y ten moy błáhy y nieumieiętny bo w słowá vbogi; acz bogáty w Affect; przyiemny będźie; námniey nie powatpiwam. A ia Pana Náywyßßego prośić będę áby ćię z Przezácnym Potomkiem Wielmoznym Ie° Mśćia Pánem MIKOLAIEM Synem Twoim długoletnie z weselem Oczu y poćiecha serca chowáć y błosłáwić ráczył, y dálći go in consummata plenitudinis consũmatione w zupełney Xiężycá zupełnośći, mnostwem gwiązd otoczonego, ná obronę Kośćiołá Bożego, Podporę Oyczyzny, Famili Przezácney wzbudzenie ogladáć.

Wm. Moiey Mśćiwey Pániey
y Dobrodźieyki
Bogomodlcá y
Vniżony Sługá:

X. Barthlomiey Ginter Kanonik
Kámien. Prob. Międzyb.

KAZANIE

Et Luna testis in Cælo fidelis.

Xieżyc świádek ná Niebie wierny.

Psalm. 88. Ver. 38.

TRzećiego Roku / w tym Mieśiącu Styczniowym / żáłosna dźiśia z Obrotem Niebieskim toczy śie Reuolutia. Fatalis Ecclipsis, strásznego y oráz żáłosnego záćmienia / Prześwietnego Xiężyca Leliwy Domu / Jaśnie Wielmożnych Jch M. M. P. P. z Gránowá SIENIAWSKICH; ktorá śie dźiś trzeci Rok (to iest z 8. dnia Stycznia) ná Horyzonćie Lwowskim / Mieśćie Stołecznym Krolewskim / Metropoliey Ruskiey / ná Jaśnie Wielmożnym Jeo M. Pánu (ach zgorzkośćią żálu wspomnieć!) ná Jeo M. mowie Pánu ADAMIE HIERONIMIE z Gránowá SIENIAWSKIM, Pisárzu Polnym Koronnym / Lwowskim Stárośćie / Hrábi ná Szkłowie y Myszy / pokazáłá. Ktorego záćmienia bolesnych skutkow / nie tylko Ty / Jaśnie Wiel: Mściwá Páni Pisárzowá Koronna Páni y Dobrodźieyko moiá / z Zrzenicą Oczu twoich námilszym Potomkiem Twoim / Nie tylko my vprzeymi y ży-

cżliwi niegdy Sludzy Jego. Nie tylko wierni
y vbodzy Poddáni / Ale wierze y wßytká Rzecz-
pospolitá Korony Polskiey / z ciężkością zażywáć /
doznáwáć / y ponosić musi; Bo iáko ią tá Eccli-
psis afflixit, y co portendowáłá nie zmeº Progno-
stiku bom nie Astronō ex professo ále z skutku sá-
meº / obáczyłá y doznáłá. Jáko álbowiem Nihil
Veget. de re neq; firmius neque felicius, neque laudabilius est.
milit. l. 2 Repub. in qua abundant boni Ciues, quam ful-
ciunt lumina & Columina: ták niemáß nic nie-
ßcześliwßego / iáko kiedy nád iey Horyzontámi
tákie iásne swiátłá gásną / y potężne filáry vpá-
Roterod. dáią / non enim sine graui rerum humanarum iá-
ko ieden powiedźiáł pernicie, id faciunt. O-
wo zgołá wßytkich śię iednostáyne głosy ozy-
wáią. Mæstum est in dolore Cor nostrum, &
contenebrati sunt oculi nostri - smutne iest w bo-
leśći Serce náße / y zaćmiły śię z zaćmionym Xię-
życem oczy náße. Probę tego iásną biorę z zdu-
miáłych / y ciężko pochmurzonych twárzy y oczu
wáßych ktore z Sercem wielką sympátią máią /
według onego stárego przysłowia Prodit aspe-
ctus quod dolet affectus. Oko luckie pokázuie /
ná co Serce vtyskuie.

Ale pominąwßy wßytkich żále; Twoy żál

Iaśnie Wiel: Mśćiwa Páni y Dobrodźieyko
moiá przed wßytkiemi / Primas, pierwße miey-
sce bierze. Nie trzebá áby go nam Aristides, w
Obáźie Niewiásty / Dźiecię ná łonie piástuiącey
mieczem w serce przebitey z załámánemi nad gło
wą rękámi málowáł ábo symbolizowáł, zdokłá-
dem słow Jeremiáßowych Manus tuæ erunt su-
per caput tuū, quoniam obtriuit Dominus con-
fidentiam tuam, & nihil habebis prosperum. Rę-
ce twoie będą ná głowie twoiey załámáne iż skru-
ßył Pán vfność twoię / á nie znáydźieß od tąd
nic poćießnego / w czym byś poćiechę ná świe-
ćie pokłádáłá: Boć to w rzeczy sámey bez symboli
záćij znáyduie śię. Inaczey ğ Ty sámá pokázuieß /
y oświadczaß; nie w Lámentách powierzchow-
nych ktore śię v ludźi częstokroć z prawdą miiá-
ią. Według onych Sławnego Rzymskiego Po-
ety słow Non luget quisquis laudari Gellia, quærit Mart. I.
Ille dolet verè qui sine teste dolet.

Ale / w pobożnym prawdźiwey Chrześćiáń-
skiey / y małżeńskiey miłośći / Dußy iego post Fa-
ta rátunku. Gdyż iáko Plutarchus mowi. Dili-
gere fato functum, non in eo est, vt nos metipsos
torqueamus, sed vt pia memoria eum colamus.
Nie nátym miłość záwisłá ábychmy po zmárłych

rece łámáli/ ábo włosy tárgáli/ ále nátym ábychmy ich przed Bogiem w pobożney pámięći záchowáli. Kiedy mu mowię/ chcąc go do nieśmiertelnego Niebieskiego świátłá iásnośći y splendoru wskrzesić ábo przywroćić/ Nie iáko Ptolomæusz Krol Ægypski Alexándrowi Wielkiemu ná znák vprzeimey miłośći/ Szklane Niebo z Obrotámi misternie y kosztownie robione gwiázdámi y plánetámi sádzone/ Ale Niebo rzetelne przez hoyne vstáwiczne iáłmużny/ Modlitwy/ skryte dobre vczynki/ y codźienne Przenaświetsze Ofiáry Ciáłá y Krwie Zbáwićielá nászego iuż y przez ták gromádne świątobliwych z rożnych Klásztorow y Zákonow Kápłánow y Zákonnikow ná Anniuersalne Obsequie zgromádzenia; iáko kluczámi/ ábo ráczey młotámi hártownemi/ Otwieráß y gotuieß. W ktorym żes go iuż y posádźiłá/ nic niepowątpiwám. Grande Doloris sed, grande & Amoris Spectaculum!

Toż byś my wszyscy z tobą Wiel: Páni y Dobrodźieyko násza/ temu zacnemu Pánu y Dobrodźieiowi nászemu vczynić prágneli/ y nátośmy śie z miłą ochotą tu dźiś zgromádźili. Abychmy mu spolnie z tobą Niebo otworzyli. Ktoż by bowiem nie rád to świátło zágászone ná firmamęćie oświecone nie zásádźił: Ktożby mu Niebios mogł nálito rzecz nie náchylił/ ktoż by mu przynámniey ád nominis immortalitatem kolossu nieśmiertelnego nie rád wystáwił/ ábo ná ostátek Obrázu nie odmálowáł/ á iezeli komu tedy mnie nábárźiey á nie innemu zá Dobrodźieystwá ie° przynáleżáłoby. Ale oto kiedy Nominis Claritatem & immortalitatem mową moią dźiś ogłászać zámyslám. Nie wiem co zá głos z tey prożney Trumny wiátru gárśćią nápełnioney ná mnie wołá. Clama. Clama. Wołáy. Wołáy. Coż wołáć? Aby ludźie nie vszy/ prożney Chwały Swiátowey/ pretko miiáiących poćiech y Splendorow świátowych/ ále skutku zbáwiennego/ przestrogi nikczemnośći świátá/ krotkośći żywotá/ Oratia, serce y Dusze nápáśli. Clama. Vniuersa Vanitas Omnis homo viuens. Prożność nád prożnośćiámi wszelki człowiek żyiący ná świećie. á tegoć świádkiem będźie. Luna testis in Cælo fidelis. Co iż ták iest. Nie tylko z świádectwá Niebieskiego Rzeżycá/ ále y z tego nád trumną/ ćiemnośćią zászłego Sármáckie° / Domu Prześwietne° Ich MM. PP. Sieniawskich, pokaże: Zbáwićielowi ktory iest Wskrzeszeniē/ Żywotem/ y odpoczynkiem vmárłych ná cześć y chwałe á nā názbáwięną náuke.

Nic prawdziwszego O człowieku żyiącym ná
świecie / Boskie / á ni luckie pioro nápisáć y kon=
kludowáć nie mogło / iáko to / że Vniuerſa vanitas
omnis Homo viuens. Wſzytkieć wprawdzie rze=
czy ná świecie ſtworzone Vanitas Vanitatū proż=
nosć nád prożnosciámi według Mędrcá. prętko
znikáiące krotko trwáiące / vlatuiące ták dálece /
że ich nieſtátecznośći / nietrwáłośći / ábo że ták
rzekę znikomośći áni rozum doścignąć / áni oko
doyrzeć / ni ięzyk wymowić áni Vcho vſłyſzeć nie
może. Ták otym Eccl. 1. Sam Mędrzec powie=
dział Cunctæ res difficiles, non poteſt homo eas
explicare Sermone, nō ſatiatur oculus viſu, nec au-
ris auditu. bo náder prętko vchodzące y odlatuiące

Toż zdánie lubo Pogánin / dał o znikomośći
Lib. 6. c. 9. tego świátá Val. Max. Caduca nimium & fra-
gilia puerilibuſq; conſentanea crepundijs ſunt, af-
fluunt ſubito, repente dilabuntur, nullo in loco,
in Perſona, ſtabilibus nixa radicibus cōſiſtunt, ſed
incertiſſimo ſtatu fortunæ, huc illuc acta quos in
ſublime extulerunt, improuiſo decurſu deſtitutos
profundo cladium miſerabiliter demergunt. Nie
trwáłe náder y słábe / á dziecinnym czaczkom po=
dobne są wſzytkie rzeczy náświecie / prętko przy=
płyną / prędziuchno y vpłyną / przy żádnym miey=
ſcu / przy

żádney

żádney oſobie ſtátecznie wkorzenione nie ſtáną /
ále nieſtátecznym náder fortuny wiátrem poru=
ſzone / kogo wyſoko wynioſą; nagłym opuſzcze=
niem osierociáłego wgłębokośći vpadkow nędz=
nie y mizernie vnurzą y zátopią. Przeto kiedy Po
dobieństwem iákim tę prożnosć á nietrwáłą nie=
ſtátecznosć Świátá wyrázáć ábo Hyrogliphiko=
wáć chćieli / Co wiedzieć iákich Obrázow ná wy=
obrażenie iey nie wynáydowáli. Káznodzieia Bo
ſki Ezechiel Prorok. máluie Świát / y wſzytkie
doſtátki / á ráczey Nie ſtátki ie° / w Obrázie Ty=
ru Miáſtá dziwnie bogátego / ná Morzu ſtoiące=
go / iáko Okręt nie iáki / ktorego wſzelkie doſtátki
z rożnych apparámentow y cirkumſtáncyi wyli=
czonych w te słowá Opiſuie. *w Rozd. 27.* Hæc
dicit Dominus Deus: o Tyre, tu dixiſti: Per-
fecti decoris ego ſum, & in corde Maris ſita. Fini-
timi tui qui te ædificauerunt impleuerunt decorē
tuum: abietibus de Sanir extruxerunt te cum om-
nibus tabulatis maris: Cedrum de Libano tulerūt
vt facerent tibi malum. Quercus de Baſan dola-
uerunt in remos tuos. &c. Pograniczni twoi
ktorzy ćię zbudowáli / wykonáli pięknosć twoie:
Jodłami z Sanir zbudowáli ćię ze wſzytkim ná=
rzędziem z drzewá ná Morze: Cedrowe drzewo

z Libánu

z Libánu wźieli / áby tobie Maszt vczynili: Deby
z Básán ćiosáli ná wiosła twoie: á Okretowych
łáwek naczynili tobie / z Słoniowey kośći Indiy
skiey / á komory z wysep Włoskich: Bisior rozmái=
ty z Ægyptu tkano tobie ná żágle: Hyácynt / y
Szarłát z wysep Eliza były przykryciem two=
im y inne niezliczone dostátki; ktorych tu wyli=
czáć czas / (y pioro álbo kártá máła) niepozwá=
la; Ták szeroko ten Swiety Prorok opisawszy to
wspániałe miásto w Obrázie Okretu / y wszytkie
Instrumenta z wielka pilnośćia / wyliczywszy /
Co iest prosze. że iednego naypotrzebnieyszego
státku y instrumentu nie wspomina to iest Kot=
fice: ktoż bez kotfice ná Morze sie kiedy pusczá /
ktorá / w naywiekszey náwáłnośći / w ostátnim
niebiespieczeństwie / ostátnia vcieczka / y obrona
iest żywotá: Nie bez táiemnice Chrześćiánie moi
Vkázáć chćiał pretki lot / wielka niestáteczność /
znikoma niestáłość Swiátá / iákażkolwiek by ie=
go / by náyokázálsza byłá apparencia / Godność /
y bogáctwá / Honory y Dostoieństwá. Nie wspo
miná kotwice ktora zátrzymuie w biegu okret o=
stremi gdy sie w ziemie wryie żądłámi / Ale w=
zmiánke czyni o wiosłách / o Zaglach / ná wyráże=
nie pretkiego biegu / nie pohamowánego lotu /

ták dálece że áni namnieysze° tropu ábo śladu nie=
zostáwuie; á tákiego lotu / ktorego áni iezykiem
człowiek nie wymowi / rozumem nie ogárnie /
Okiem nie doyrzy. I toć to Vnum difficile inter
difficilia Medrcowi bydź sie widźiáło / Via Na-
uis in medio Maris. to iest Rzeczy wszytkie stwo=
rzone ná wielkiey świátá iáko Morzá burzliwo=
śći. Boć y ten świát co inszego iest ieno Morze.
Mari comparatur hic mundus quia falsitatibus a- Cassiod. sup. Psal. 44.
marus est; quia fluctibus Diabolicis quatitur, viti-
orum tempestatibus commouetur. Bo pełen fał=
szow gorzkośći / rozboiow diabelskich burzliwo=
śći. wszelkich grzechow y wystepkow pełen niepo
god y náwáłnośći. Słusznie tedy y Grzegorz S. In 1. Reg. c. 22.
o nikczemnośćiach tego świátá powiedźiał. Va-
num profecto est quod difficile habetur, & citò a-
mittitur, nec stare in his floribus suis mundus blā-
diens cernitur, repentina fortuna turbatur, aut fe-
stina & omnia deturbante morte concluditur.
Prożneć to zápráwde wszytkie rzeczy / Honory y
Splendory tego świátá / pod ktoremi człowiek
y okázáłość wszelka iáko Okret ozdobny pod żá=
glámi y másztámi płynie. Gdyż cos z wielka odwá
ga nabył preciuchno ćie odbieży preciuchno iá=
ko wieniec z kwiećiá vpleciony zwiednieie / á co

śie pieknie rozświeci / ábo wspániáło vkáže / o nagły hák fortuny / ábo niespodźiáney śmierći rostráci śie.

Prawde tedy o Swiećie y wszytkich rzeczach powiedźiał iáko sam doświadczył i Mądry Sálomon. że Omnia Vanitas. Ale miedzy wszytkiemi prożnośćiámi / według Dawidá S. nawiekszá

Psal. 38. Prożność. Vniuersa vanitas Omnis homo viuens, Człowiek żyiący. Bo ták z Græckiego textu słowá Prorockie czyta Titelmanus Verumtamē vniuersa vanitas, præcipuè omnis homo viuens. iákoby rzekł. Wszytkie á wszytkie rzeczy ná tym świećie Prożność / y szczera niestáteczność / iednákże ieden człowiek / sámá creatura ludzka nád wszytkie insze márnośći / márność / y nád wszytkie Prożnośći / prożność náywieksza; á zgołá summáriusz wszelákiey ná świećie nietrwáłośći. Azeby kto nie rozumiał że to rozumienie o Człowieku / bez fundámentu / y dowodu; śie mowi. Vczyńmy te Probe. Záwieśmy iedne wage / á z iedney strony ná iedney száli położmy wszytkie Vanitates wszytkich ná Swiećie rzeczy / ná drugiey Vanitatem Człowieká / y vpatruymy ktora z nich wiecey záważy / ktora ná doł / ktora ku gorze puydźie / á ták proby y prawdy doydźiemy. Bedąc sobie /

Bogácze

Bogácze y miłośnicy świátá tego tuszyli / że nie ták żywot ich krotki y pretko znikáiący iáko o nim powiádáią / y że insze wszytkie przeważy / y przetrwá / ále tákich Prorok tenże Páński kłámcámi bydź powiáda w ich mniemániach y potuchach. Verumtamen vani filij hominum, mendaces filij hominum, in stateris vt decipiant ipsi de vanitate in idipsum. Niech práwi ludźie sobie tuszą / iáko nálepiey mogą / y iáko chcą niech o sobie ináczey rozumieią / ia powiádám (mowi Prorok / że vani filij hominum, & mendaces in stateris suis kłámcámi w wysokim o sobie rozumieniu y existimáciy postáremusz respektem inszych Márnośći / iáko prożna szála nie doważáć będą. Felix Platensis w ten obyczay te słowá czyta. Mendaces filij hominum in stateris vt ascendant ipsi in vanitate magis. Iáko ábowiem tá stroná wagi ná mniey waży ktora naiwyżey śie podniese / Toć y człowiek w ten czas námniey ná wádze swoiey záważy / y znáydźie śie námniey máiącym im śie wiecey in Vanitate rozumienia o sobie ku gorze wynośi / cum ascendit vanitate magis. Potwierdza tego Sławny Homerus apud. Plut. in moral. Nihil homine imbecillius terra nutrit. Nic słábszego źiemiá nád człowieká nie nośi. iáko by chćiał mowić co-

kolwiek

130

kolwiek ziemia iako pospolita wßytkich rzeczy Mátka rodzi/ karmi/ odziewa/ y żywi/ nimá żadnego stworzenia/ Prożnośći/ nietrwáłośći/ y odmiennośći podległáiącego/ nád sámego człowieká. A zgołá iáko tenże zacny Philosoph powiáda/ że człowiek iest naczyniem ábo zrzodłem wßelkich miseriy. Si te ipsum intus aperueris varium quoddam, ac multis refertum malis penum reperies, ac mundum quendam miseriarum recōditum. Kiedybyś człowiecze mogł sam w śiebie weyrzeć iáko przez drzwi/ álbo okno otwárte/ nic inßegobyś nie obaczył/ ieno to/ żeś iedną skárbnicą/ iednym máłym świátem rozlicznych chorob/ przypadkow y niebespieczenstw napełnionym iednem státkiem skáżitelnośći y krewkośći.

Plutar. Tract. de Morb. Corp. & animi. tom. 2.

Potwierdźił tego iaśnieyßym świadectwem słow swoich Augustin S. Si Vitrei essemus minus casus timeremus. Coż słabßego nád Státek ßklany ktory tyśiącom adiectiuè podległ przypádkom/ y wręku nie ostrożnie trzymány spádá śię ábo ná mniey śię vderzy/ wnet ná ßtuczki śię roztrąći/ áwżdy mowi S. Doktor/ kiedy by człowiek ßklanem był naczyniē coś by wiecey otrwáłośći swoiey y długowiecznośći trzymáć mogł/ & minus casus timeret, mniey by śie przygod skáżitelnośći

Ser. de verb. Dñi.

131

żitelnośći ábo zepsowánia powinien lękáć. Quid fragilius vase Vitreo? (Mowi ten Wysokolotny Orzeł Doktorow) & tamen seruatur & durat per sæcula. Et si enim casus Vitreo vasi timetur; senectus ei, & febris nō timetur; Nos ergo fragiliores & infirmiores sum⁹. Bo práwi ßklane naczynie nábespiecznym mieyscu y schowániu położone y schowáne długo wieczne per sæcula zostáwáć może/ á day to że stłuczeniu podległo/ nie podlega iednák áni śię boi stárośći, niepodlega frebrom y żádnemu sámo przez śię zepsowániu. Záczym słábßy/ ánikczemnieyßy Człowiek nád ieden kubek álbo kieliszek ßklany. A dla tego sámego Vanitati similis, y owßem sáma iest prożnośćią Człowiek mizerny quia Vitro fragiliores & infirmiores sumus. & quia Breues dies hominis ktorych numerus sámemu tylko Bogu wiadomy. Cunctæ res difficiles. non potest eas homo explicare sermone, non satiatur oculus visu nec auris auditu, dla tegō/ quia quemadmodum Vanitas euanescunt. iáko prożność znikáią/ że ich áni doyrzyß/ áni posłyßyß! Ale ludzka prożność & Vanitas euanescens biegu dni y Mieśięcy dáleko/ pretßa/ ták że Job S. mowi że krotkość Dni/ y Mieśięcy ludzkiego biegu sam tylko Bog widźieć może. Breues dies

hominis

hominis & numerus mensium apud te est: qui præteriri to iest comprehendi nec sensu nec sermone, poterunt.

Chciał był ten Swięty. Contemplator Vanitatis humanæ iakimkolwiek podobieństwem adumbrowáć krotkość znikomą żywota y dni swoich y naszych oraz / Alić niepoiawszy n[illegible] łásnego podobieństwá coś podobieństwu iák by rzeczy żywey obráz z obrazu máluie. Dies mei transierunt velociores cursore. Dni moie práwi przeminęły / prędzey niż kursor ábo Pocztárz z listy / ktory lub pieszy lub konny / bieży ták / że krokow w tyle zá sobą zostáwionych nie doyrzy y nieporáchuie á cokrok postąpi co raz bliższym się terminu do ktorego zmierzá / widzi. Ták w biegu żywotá ludzkiego / Co krok to skok / do terminu śmierci nie powrocony. Nie iednáko bieg żywotá swego Ludzie / y Bog ráchuią. V Bogá tysiąc lát tanquam dies hesterna, v Ludzi lát kilkádziesiąt coś się zdá bydź wielkiego; gdy człowiek młody weyrzy iż ieszcze ma żyć lát piecdziesiąt / ábo sześćdziesiąt / látá wielkie mowi; ále kiedy spoyrzy ná przeszłe látá ktore przeżył przyznác musi / że Velociores cursore transierut Prędzey nád kursorá y Pocztárzá konnegȯ przeminęli Longitudi-

Longitudinē Vitæ huius sentiri non facit, nisi spes viuendi, nam nihil videtur esse celerius, quam quicquid in ea præteritum est. Mowi Augustin S. to iest / Miáry inszey długiego żywotá ludzkiego ni masz / procz omylney nádziei że sobie człowiek dłu° żyć obiecuie / gdyż to co przeszło y przeminęło iuż nie vścignione zostało. a to sámo / co iest człowiek y iáka krotkość / ráczey prożność iego / vkázuie: Ná co nádobnie Philosoph nápisał. Omnis dies, omnis hora quam nihil sumus ostendit. Dźień káżdy / y káżda godźiná / iáko człowiek niczym nie iest / vkázuie.

Aug. de verb Dom: ser. 16.

Seneca. in Epist.

A że to słowo Velociores. iest gradus comparationis coś tu ieszcze podobieńszegȯ krotkośći człeká nád kursorá Iob S. być rozumiał. Podobno Ptáká ábo Orłá wysoko y dáleko się z oczu ludzkich prętkim lotem vnoszącego: tanquam auis quæ transuolat in aere cuius nullum inuenitur argumētum itineris ktorego drogi / żáden znák nie znáiduie się / ále tylko szum skrzydeł biiących wlekli wiátr. &c.

Czyli Nawe iáką álbo Lodkę: ktorá przechodźi przez burzącą się wodę / ktorey / gdy przeidźie / slad się náleść nie może; áni ścieszká dná iey / miedzy nawálnośćiámi nie będźie poszlakowáná:

wáná? Jest to wszytko według Explicacy Mędrcá *Sap. 5.* Ale nárzetelniey zdámi się że w tym rozumienia ie° doszedł kiedy powiedział y dołożył náostátku. Tanquam sagitta emissa in locū destinatum diuisus aer continuo in se reclusus est vt ignoretur transitus eius, Sic & nos nati continuo desinimus esse. Jáko strzałá wypuszczona do celu pewnego: rozbite powietrze wnet się zásię zbiega/ ták iż nieznáć prześcia iey. Ták y my národziwszy się wnet bydź y żyć przestáiemy. Lubo tedy tu/ do prętkości strzały szypko z cięciwy wypuszczoney/ lubo do powietrza strzałą rozbitego Podobieństwo Człowieká żyiącego prowádzi; iásnie vkázuie że dni ludzkie nie tylko nád kursora álbo postáńcá prędsze ále zgołá że Vanitas Vanitatum omnis homo viuens.

A dla Bogá/ Pánow Wielkich/ Krolow/ Potentátow/ etc. pod iednym że Prædicamentē-Márności człowieká pospolitego/ położymy? Nimász excepcij Páná od kmiotká/ nimász co do nátury ludzkiey rożnice Potentátá y Monárchy od vbogieg° żebráká/ nimász differencij à residente super sedē gloriosam vsque ad humiliatum in terra & cinere, ab eo qui vtitur hyacintho & portat coronam, vsq; ad eum qui operitur lino crudo.

Tá tylko rożnicá iáká iest kwiátu od tráwy álbo dźbłá ná ktorym kwiát stoi. Prawdá że pozorny/ Krol y Potentát/ in magnificentia & gloria sua, á przecie powiedziáno o iednym kwiáteczku Ecce hic plus quam Salomon in omni gloria sua. O iáko piękny prospekt nie tylko zdrowemu ále y choremu oku czyni z siebie zieloność káżdá! niech że się kosárz z kosą záwinie á pokosi to wszytko/ álić z onych ślicznych kwiátow/ stánie się zwiędłe siáno/ w iednym momencie z zieloności opádnie/ zwiędłym się siánem stáie. A czy nie tákiż iest żywot ludzki? Táki. Omnis homo quasi flos egreditur & conteritur & fugit velut vmbra. Człowiek iáko kwiát wychodzi/ y skruszony bywá y ginie iáko cień. A z Izáiászem S. mowiąc. Omnis Caro fænū, & omnis gloria eius quasi flos fæni, fænum aruit, & flos decidit. Wszelkie ciáło iáko tráwá y zwiędłe siáno/ á wszelká chwałá iego iáko kwiát tráwy/ vschnie tráwá/ osycha y vpádá wszelká chwałá iego. Przyznáwá temu Grzegorz S. mowiąc. Homines nati in mundo sunt quasi flores in campo, Vita in carne flos in fæno est, Homo more floris ex occultis, & apparet subito in publico qui statim per mortem trahitur ad occultū; Carnis viriditas nos ostendit, sed arituditas pulue-

Greg. Moral. lib. 11. c. 7.

ris ab aſpectibus retrahit. Był y Dáwid Swięty
Krolem á Krolem Izráelſkim z ktorym ſie Sy=
nowi Bożemu według ciáłá ſpowinowáćić po=
dobáło/ á wżdy nie do kwiátu ieſzcze ále do dymu
Dni wieku/ y chwałe ſwoie przyrownał Dies mei
Pſal. 101. defecerunt ſicut fumus. Był ci Krolem Syn iego
Sálomon/ á nie wiem ktoby nád niego możniey=
ſzym/ Chwalebnieyſzym/ Bogátſzym w doſtátki
y w rozum od Bogá ſobie dány/ á wżdy chwały
y ozdoby kwiátu biednego nie doſzedł in omni ma-
gnificentia ſua. Dni ſwoie przypodobywa do O=
błoku ábo ráczey do iednego cienia Obłoku/ Tran-
ſiuit Vita noſtra tanquam Veſtigium Nubis.

Ale náco z kąd inąd świadectw záciągámy ábo
záśiągámy? máiąc wiernego świádká ná Niebie y
w Domu/ to ieſt Xiężyc Niebieſki Luna teſtē in cæ
lis fidelē? ktorym ſie zá żywotá naſz Niebożczyk
przezácny ten Pā ktorego Anniuerſalne odpráwu=
iemy dźiśia Obſequie herbował y pieczetował.
Ten nā náprawdziwſze niecháy wydá świádec=
two Humanæ Vanitatis krotkośći y odmiēnośći.

Wiem że ná Zodyaku Niebieſkim miedzy w=
ſzytkiemi Plánetámi y świátłámi wtory po Słoń
cu przodkuie Xiężyc. Luminare maius vt præeſ-
ſet diei, y Xiężyc, Luminare minus vt præeſſet no-

cti, & poſuit ea in firmamento Cæli vt lucerent ſu-
per terram & præeſſent diei & nocti. Wiem y to
że Pſálmiſtá Páńſki Tron Boży iáko do Słońcá
ták y do Mieśiącá śmiał przyrownać. Tronus e-
ius ſicut Sol & ſicut Luna perfecta. A wżdy Me=
drzec coś nie foremnego w nim vpátrzył kiedy
Swietego człowieká do ſłońcá/ głupiego do Xie=
życá & e conuerſo, przyrownał. Homo Sanctus in
Sapientia ſua manet ſicut Sol, ſtultus vt Luna muta
tur. Nie zgołá tu Duch S. przez Medrcá/ przy=
gánia Mieśiącowi ktory iákom rzekł ma wyſokie
ſwoie z inſzych miar zálecenie ále Figura tylko v=
ſtáwicznego biegu iego/ y tych ták czeſtych odmián
ktore ná Niebie ponośi bárzo śie mu iáko widze
nie podobá. Poproſtu Conterfet y Abrys prá=
wdziwy/ Niedoſkonáłego nieſtátecznego żywotá
náſzego/ pod iego Rytractem podáie gdy mowi
Stultus to ieſt/ Homo vt Luna mutatur. Quæ (iá=
ko ieden nápiſał). Nō ſemper eadem. Pieknie go
Opiſał Plinius. Luna modo curuata in cornua, Lib. 2. c. 19.
modo æqua portione diuiſa, modo ſituata in orbē,
maculoſa modo & obſcura, mox eadē modo præ-
nitens, nunc immenſa orbe pleno ac repente nulla.
Bárzo wiele znákow rozney odmienności wſpo=
miná ten Náturáliſtá. Mieśiąc práwi bárzo od=

mienny/ co to ráz bedźie iáko łuk nákrzywiony/
drugi ráz ná dwie częśći rowne iák pociąſk roz-
dwoiony/ nie zádługo iáko kula świátłem nágnie-
ćiona/ ráz ćiemny/ á wnet iáſny/ ráz krwáwy w-
net iák ſrebny krąg świtny/ ráz w pełniey/ á po
máłym czáśie ták zniſzczeie iákoby nigdy nie był.
Cleob. in Conui. Sapi. I z tąd ći vroſł on żart v Poetow iáko piſze Cleo-
bulus. Iż gdy ráz prośił Xiężyc Mátki ſwoiey
Syleny áby mu ſukienkę do wzroſtu ie° przykroić
kázáłá/ z tym go odpráwiłá. Trudnoć práwi
Synu mam śię zdobyć ná kráwcá cobyć ſukienkę
wcześnie vrobił ábo przykroił/ gdyż śię nie iedná-
ko ná Niebie pokázuieſz/ kiedy ráz rogow/ drugi
ráz gárbow do Stánu ſwego przybieráſz. Zgołá
nimaſz żadnego ná Niebie Plánety ſkłonnieyſzego
Tertul: de Pallio. do nieſtátku iáko Xiężyc: Quia Variationibus mẽ-
ſtruis variat. Krom te°/ że ieſt mortaliũ corporũ
& auctrix & conditrix & mater generationis. A to
ztey miary z tych trzech przyczyn/ náprzod Pro-
pter vicinitatem. gdyż/ te Plánety ktore niedále-
ko ſą oddálone/ ſkutecznie ſpráwuią w rzeczach
á iż Xiężyc naybliżſzy ieſt iſtis inferioribus niżeli in-
ſzy ktory Plánetá dla tegó też ſkutecznieyſzą w nich
operatią ſpráwuie. Powtore Propter Virtuoſi-
tatem. Bo iże ieſt náiniżſzy/ dla tego też w nim
śię

śię zgromádźiły omnes virtutes mouentium ſu-
periorum innych Plánetow mocy; przez co mo-
uet omnia humida y przez świátło od słońcá ſobie
dáne/ iákoby drugie słońce krotko á pretko odprá-
wuie operácie słońcá. Bo/ co słońce przez Rok
(ſecundum variationem humoris & caloris) To
Xiężyc od práwuie/ w iednym Mieśiącu. Ná-
oſtátek. Ex Materialitate Bo iáko twierdźi Ari-
ſtot. Luna eſt quaſi terreſtris naturæ id eſt corpu-
lentæ & materialis. po Polſku mowiąc/ ieſt na-
tury ziemſkiey záczym propter conformitatẽ zie-
mi/ ſtáie śię nie iáko Mátka generationis rzeczy
ziemſkich/ bárziey á niżeli ktory inſzy ná Niebie
Plánetá. Procz tego tedy/ iákom rzekł/ że ieſt
Mater generationis ieſt też zárázem & Origo cor-
ruptionis, dla vſtáwicznych zbytecznych wrodzo-
nych ſobie wilgotnośći. A zaż proſzę mi ma czło-
wiek własnośći Xiężycá/ ábo ż nie ieſt podobny
Xiężycowi? y bázo ieſt; á rzekę żywym iego kon-
terfetem. Mille hominum ſpecies; & rerum diſ- Sat. 5.
color vſus. Powiedźiał Perſius. y Cæſarius. Luna
euidens eſt imago noſtræ naturæ, naſcens, creſcẽs, Dialog. 5.
imminuta, decidens, to ieſt. iáko Niceph. Greg. cap. 44.
Hiſt. l. 4. Inconſtantia & incerta ſunt omnia hu-
mana: fortunæ inſultus nihil diuturnum eſſe ſinit:

alij

aliј ſerius, ocius aliј rebus omnibus relictis præter
expectationem in noctem, in tenebras in mortem
præcipites ruunt. Nieſtáteczne ieſt pożycie cżło=
wieká y co moment odmienne/ wſzytko sie fortu=
ny kołem iáko miesiąc toczy/ co podwyſzſzy to w=
net vniży/ á mieyſcá nigdy ſtátecznie sie záſtáno=
w. wſzy nie zágrzeie/ ále poznoli pretkoli od wſzyt=
kiegó odſzedſzy/ nád mniemánie z świátłá w mrok
z mroku w grubą Noc/ z Nocy w śmierć pretkim
pedem leci. Przypiſuie ku temu zdánie ſwoie/ ie=
Zonar: in den Náuczony. Rerũ humanarum nihil ſtabile &
Alex: Com: firmũ eſt; ſed infida omnia, & teſſera mutabiliora.
Tom. 3. Zgołá nie znáydzieſz nic w człowieku ſtátecznie=
ſzego nád ſam nieſtátek. Fit omnino quod dum vi-
Paul: Lang. uimus Conſtantem inconſtantiam: dum morimur
inconſtantem conſtantiam habemus. A dla Bo=
gá/ coſz to tákiego że Człowieká w ſámym nie=
ſtátku ſtátecznym bydz Xieżycem powiadáią?
Lyranus ſtáry Gloſſator Piſma S. tłumácząc one
c. 14. słowá Joba S. Homo. Nunquam in eodem ſta-
tu permanet. rożne przyczyny tegó nieſtátku dáie.
Quia nõ eſt diu in eadem diſpoſitione nec ſecun-
dum corpus, quia modò eſt Sanus, modo infirmus.
Nec ſecundùm fortunam, quia modò diues, modo
eſt pauper, nec ſecundum animam, quia modo
gaudet

gaudet modo triſtatur. Bo práwi nigdy w ied=
ney diſpoſitiј długo nie poſtoi/ áni według ciáłá
bo teraz zdrowy/ wnet chory/ áni według For=
tuny/ bo dziś bogáty iutro vbogi/ áni według
Duſzy/ bo dopiero weſoły/ dopiero zás ſmetny.
Miesiąc ma pewne kwadry ſwoie Nouilunium.
Plenilunium. creſcentem, decreſcentem. Ortum
& occaſum. A człowiek/ á zaſz nima Quadr ſwo=
ich? ma iáko Xieżyc. ma ſwoie nowie/ ma y pełnie
ma wſchody y záchody; lubo ná dobrá do ciáłá
ad bona corporis, y co do obeyścia doczeſnegó/ lu=
bo do duſze należące oko obrociſz? wſzedzie/ Od=
mian/ corrupciy, nieſtátku podoſtátku náidzieſz.
Ná co bárzo pieknie Hieronim S. Nihil fugati- Sup: Amos.
us ſæculo, rebusque ſæculi; quas dum tenemus a- Lib. 3.
mittimus, & per infantiam Pueritiã, iuuentutem,
ac virilem & ingraueſcentem ac maturam ætatem,
annoſque vltimos ſenectutis, mutamur & curri-
mus, & neſcientes ad mortis terminum perueni-
mus. Nimaſz nic pierzchliwſzego nád ten świát/
y wſzytkie rzeczy ná świecie/ ktore trzymáiąc/ v=
puſzczamy: Pierzchliwſzy żywot náſz y odmienney=
ſzy/ ktory sie z wieku niemowlęcegó/ do Dziecin=
nego/ z Dziecinnego do Młodzienſkiegó/ z Mło=
dzienſkiego do Męſkiego z Męſkiegó do Starości
áż do

áż do zgrzybiáłośći toczy / od ktorego iáko od o-
státniey kwadry / do terminu śmierći przyszedszy
gáśniemy. Ale słucháyćie proszę z pilnośćią Au-
gustiná S. złotych y Cedru godnych słow / O
qwádrách odmienności y pierzchliwośći żywotá
ludzkiego. Vita hæc est vita dubia, vita cæca, vi-
ta ærumnosa, quam humores tumidant, dolores
extenuant, ardores exsicant. aëra morbidant, es-
cæ inflant, ieiunia macerãt, ioci dissoluunt, tristia
consumunt, sollicitudo coarctat, securitas hebe-
tat, diuitiæ iactitant, Paupertas deijcit, iuuentus
extollit, senectus incuruat, infirmitas frangit, mæ-
ror deprimit, & post hæc omnia mors interimit,
Vniuersis gaudijs finem imponit, ita cum esse de-
sierit nec fuisse putetur. O Boże iákie odmiany
człowieká iednego! ktorego wilgotnośći nábrz-
miałym czynią / boleśći wyćieczáią / vpały wysu-
száią powietrza záráżáią potráwy y pokármy ná-
dymáią / posty wysuszáią. żárty rospuszczáią / me-
lankolie z iádáią / ktorego osobnosć śćiská / swo-
bodá tepi / bogáctwá rzucáią / vbostwo vniżá /
młodosć wywyższa / stárość náchyla / chorobá
złámie / smetek tłumi / á ná koniec śmierć zábi-
ia. Wszytkim weselom termin y koniec przy-
nośi / á to ták prętko / iż skoro człowiek zgáśnie /
zdá sie

Aug: in Original. tractans illud Iacob. Quæ enim est vita nostra.

zdá sie iákoby go nigdy nie było. Przetoż do-
brze sámże powiedział Breuis est Vita, & ipsa
breuitas semper incerta. Krotki żywot ludzki / y
krotkość ie° do tegȏ nániepewnieysza! Bo sie nie
iedē ná niey omylił. A czy małoż tákich co ná no-
wiu y w pierwszey kwadrze ledwo śie náswiát
z żywotá Mátek swoich pokázali / ábo ledwie co
ná świecie w młodym wieku pożyli / áliśći zárąz
zgáśli y pod źiemię západli? Z ktorych Regestru
był on v Isaiaszá co narzekał Dñ adhuc ordirer suc
cidit me, De manè vsque ad vesperam finies me.
Jákim był y on co skosztowawszy troszeczkę miodu
ledwie skosztował álić vmierá Gustaui paululũ mel
lis & ecce ego morior. Záczym tákim Qwadran-
sowym obywatelom źiemie / zá nágrobek mogą
śie dáć one słowá Dũ Orior Morior. Wschodzę
zachodzę. ab vtero translatus ad tumulum. A co
mowię o tey pierwszey częśći wieku ludzkiego / toż
rozumieć potrzebá y o inszych kwadrach lát docze-
snych / z ktorych iedna część druga przed sobą po-
pycha y gubi. iáko pięknie spekuluie Augustin S.
Dum accedit vna ætas, altera perit, Veniente Pu-
eritia, perit Infantia, Veniente Adolescentia, pe-
rit Pueritia, veniẽte iuuentute, perit Adolescen-
tia, veniente Senectute, perit Iuuentus; ac tandẽ

Aug. de verb. Dñi Ser. 16.

Isai. 38.

in Psal. 128.

ſuperueniente morte, perit omnis ætas. Quot gra-
dus ætatis, tot ſimul & occaſus ætatum. To ták
nie trwáły ná pierwſzey y oſtátniey qwadrze z-
wykł bywáć żywot ludzki. Alec y w Pełniey ro-
wnie nieſtáteczny / ledwie co człowiekowi przy-
iáznym ſie ſtáwiwſzy zlekká iáko Mieśiąc vbiegá
y ginie. Dáyćie mi tákiego fortunátá ktoryby te-
go wſzytkiego ná co ieno kiedy ſercem pomyślił / y
Animuſzem zákrążył / doſtał: y przy tym ſie zo-
ſtał: Abo przy zdrowiu / ábo przy vrodzie / przy
doſtátku / ábo przy faworách ludzkich / wſzedźie
iák v Kræſuſow / y Dáryuſzow niech bedźie w-
ſzytkiego pełno / niech mu idą rzeczy iák wiánki
wił / niech mu śie w złoto iák Mydáſowi procz
pokármu wſzytko obrácá / y ten niedług przy pełni
zoſtáwáć muśi. W tákiey Pełni był widziány on
Bogácz v Lukáſzá S. ktory wſzytke Fortune w
iedne kupe zdał śie był zágárnąć / kiedy puſte rogi
ſwego mieśiącá ábo y Brogi przeſtronnych gu-
mien wypełniwſzy ták ſobie rokował. Anima mea
habes multa bona poſita in annos plurimos, re-
quieſce, comede, bibe, epulare. Nie ſzukáyćie O-
kázálſzego w Pełni ſzcześćia nád to iákiego ten Bo-
gácz zażywał / rozumieiąc że go iuż fortuna iego
żadney odmiány nie odnieśie / aliści tey ſamey no-

cy ábo godźiny kiedy ſobie ták roſpráwuie / y w
pełni śie ſwoiey roſpośćierá / vſłyſzy Dekret ná
przećiwko ſobie wydány Stulte hac nocte animã
tuam repetent â te, & hæc quæ congregaſti cuius
erunt? O głupi człowiecze vfaiący nikomey for-
tunie / y Pełny długowieczności ſwoiey / ábo nie-
wieſz prętkośći niedoyrzáney biegu mieśięcznego.
Oto / oto / ſkurczy śie wnetże Pełnia twoiá / á o-
ſtátni Decreſcens w też tropy naſtąpi. iákoſz y ná-
ſtąpił z oſtátnią zgubą iego zgáſł / á zgáſł; ita vt
nec fuiſſe putaretur według ſłow Auguſtiná S.

Co zás do prętkośći biegu Xiężycá / nie wiem
iákim podobieńſtwem miáł bym prętkolotny bieg
iego exemplifikowáć. Pewna rzecz według aſſer-
cij wſzytkich Aſtrologow że Xiężycá bieg miedzy
wſzytkiemi Aſtrorum Planetámi ieſt náyprędſzy
bo w krotkim bárzo czáśie droge ſwoie y curſum
odpráwuie / y do tegoż Punktu od ktorego bieg zá-
czyná wrácá śie. Náprzykład Saturnus a puncto ad
punctum przychodzi w lát trzydzieśći. Iuppiter
w lát dwánáście / Mars, w lát dwie / Słońce w
trzyſtá ſześćdźieśiąt pięć dni / y kilká godźin / to
ieſt w Rok. Venus y Mars w tyloż dni / lecz Xię-
życ we dwádźieśćia y śiedm dni / y wkilká godźin
iuż co rozumiecie codzienne biegi nim śie do pun-

ktu swe° wroći/ iáka prętkośćią odpráwuie/ nie-
podobna rzecz opisáć. Nápodobieństwo iednák
záżyię Exemplifikácij P. Nigidij Rzymskiego A-
strologá ktory chcąc demonstrácią vczynić/ ábo
wniey vkázáć iáko to dwoie bliźniąt wżywoćie
máćierzyńskim choć śię wiednym momenćie prá-
wie poczynáią/ nie iedne náturę nie iedne obyczá-
ie/ nie iedne komplexią národźiwszy śię miewáią/
ále śię iedno od drugiego odrodźi: Záprowádźił
ich w dom Gárczárzki/ wźiąwszy w pioro inkáu-
stu/ dwie kropłe/ ná koło vpuśćił. y roskázáwszy
rzemieśnikowi ná wszytek lot ono koło rospędźić/
ták/ że onych kropel dwu y niedoyrzeć było rzecze.
Otoż máćie demonstrátią ábo ráczey exemplifi-
kátią rożnośći bliźniąt/ iáko bowiem te dwie kro-
ple w ták prętkim biegu w iedno śię nie schodzą/
ták áni dwoie bliźniąt iednych obyczáiow/ iedney
skłonnośći nátura nie vformuie. Piękna do rzeczy
iego exemplifikácia. Ale ia iey do máteryi moiey
słusznie záżyć mogę. Jáko kołá tego biegu doyrzeć
y poiąć niepodobna/ y punktu ábo kropłe nápisá-
ney ták ledwie biegu y lotu Xieżycznego. Weźmi
miárę od biegu słonecznego zgádzáią śię Máthe-
mátycy że Słońce w iedne godźinę vbieży mil/
Million sto y czterdźieśći tyśięcy. á nie iest rzecz
niepodobna

niepodobna do wierzenia Niebo ábowiē ták wy-
sokie od źiemi y ták w Circumferencij wielkie/ że
źiemia respektem niebá iest iák mákowe źiárno ábo
ráczey koniec igły záczym lubo śię zda iść leniwo
okoli iednák widźimy że we cztery y dwádźieśćia
godźin Okrąg Sphery Niebieskiey obieży. Sub-
sumuymyż znowu. Jeżeli Słońce ták prętko
bieżąc bieg swoy do Punktu od ktorego záczął w-
dni 3 6 5 y kilká godźin áż odpráwuie/ á Mie-
śiąc w 27 dni. prawdáć że niżey chodźi coż ied-
nák rozumiećie iáki będźie lot/ nie dośćigły nie
doyrzány okiem/ nie poięty rozumem! Toż ro-
zumieyćie Chrześćiánie o biegu żywotá ludzkieĝ/
y prętkiey znikomośći ie° w ktorym człowiek pun-
kćikiem iednym iest/ y mnieyszym nád koniec igły/
iáko nádobnie Seneca choć pogánin vważył Pun- ad Lucil. Ep. 50.
ctum est quod viuimus, & adhuc puncto minus,
sed hoc minimum species quædam longioris spa-
cij natura diuisit, aliud ex hoc infantiam fecit, a-
liud pueritiam, aliud ab adolescentia senectutem,
aliud ipsam senectutem in qua annus totus quos-
dam gradus posuit, cuius breuitatem futuram ali-
quādo cogitemus. Otoż máćie prawdźiwe świá-
dectwo/ Prawźiweĝ Swiádká ná Niebie/ krot-
kośći/ nikczemnośći y prożnośći żywotá/ wszel-

kiego człowieká żyiącego ná świecie. śłám to ieſz cze powiedział / y do wielkieyem rzeczy przypodobał człowieká / ále dáć mieysce Pliniuszowi co on mowi. Luna ſemel extincta ſubinde renaſcitur & vbi conſenuit reiuueneſcit At Homo nec renaſcitur mortuus, nec repubeſcit ſenex. Gdyć by ieſzcze Xieżycowi był człowiek choć w ták wielkiey nieſtáteczności y prożności podobien / ieſzcze by mogł vyść tego tytułu że ieſt Vniuerſa vanitas, Bo Xieżyc lubo zgáśnie / wnet że śie znowu odrodzi / y lubo śie zſtárzeie do pełni álbo oſtátniey kwádry z ſzedszy znowu odmłodnieie: Ale człowiek / áni śie znowu odrodzi ráz śmiertelny dług zápłáciwszy / áni odmłodnieie przyszedszy do ſtárości. Záczym zoſtáie ſłusznie Vniuerſa vanitas Omnis Homo viuens.

Plin. Libr. 2. c. 9.

Ale iuż nie ták do mowy moiey vszy / iáko Oczy wásze ná ten záćmiony śmiertelności y prożności Obłokiem Xieżyc obroćcie. On to ozdobny y prześwietny Xieżyc Jáśnie Wielmożnych Jáśnie Prześwietnych Jch MM. Pánow SIENIAWSKICH ktory ná Polſkim Sármáckim Niebie Ozdobnie świecił / Oyczyznę oświecał. Oná to LUNA SIENIAVIANA Comes Solis Towárzyszká Słońcá. Sioſtrá y ráczey rzekę Mátká Marsá / ká Marsá / ktora ták wiele świátel / wálecznych mężow / odważnych káwálerow / iáko gwiázdy świetne Oyczyznie rodziłá y przywodziłá / ktora wſchodem iáſnym / Serenitatem & tranquilitatē, záchodem tempeſtatem Patriæ portendowáłá. Ale co ią Sioſtrą álbo Mátką Marsową názywám ? Słuszniey ią Sámym Marsem bydz rzekę ták wiele Mieczow y ognistych strzał rzucáiącym / iák wiele promieni bywał świecącym dzielności / Honorow / y wspániáłości: Bo zkąd że ingd poszedł quàm é Solo Martis? Hereditaria ábowiem Cnych SIENIAWSKICH (według wszytkich Kronikárzow) Magnanimitas, & ad Martē planè facta fictaque Indoles byłá / nie indziey tylko inter campeſtres armorum ſtrepitus zrodzoná. Gdzie Bellona pro faſcys thoraces arma pro crepūdijs arenam pro cunis prolacte cruorem hoſtilem, im / ná wypielegowánie podáwáłá. po ktorym / do tego przyszło że intantum SIENIAWSKICH excreuit Magnitudo vt par eſſet Maximis, & Magnos haberet æmulatores z kąd że álbowiem one Tytuły Wielkich z kąd / Alexándrowi: Cesárzowi: Pompeiuszowi: ktorych ácz nátura wzroſtem máłych y miernych zrodziłá iáko Hiſtoriarum świádczy authoritas świát ich iednák wielkiemi bydz

ßydz głośi / nie zkąd inąd tylko Martis fauore dla
dzielnośći / dla mężnośći dla sercá mężnego w-
spániáłośći. Nie nowiná bowiem że ktorych Bel
lona wychowáłá / w Bogi nieśmiertelne odmie-
niáłá. J Márſá nie dla inßey przyczyny Mauortē
náuczeni przezwáli: iedno z tąd że máłych ſtátu-
rą in Magnos cōuertit niſkich wzroſtem w wyſo-
kich Gigántow przemienia. Sieniawskich Xiężyc
przez co do ták wielkiey Pełni przyßedł: nie przez
co innego ieno Opera Martis, męſtwem y dziel-
nośćią. Wymyſłu ludzkiego powieść ieſt iż Mi-
nerwá z mozgu Jowißowego ná iedney wyſpie
Delo názwáney zrodzoná ieſt. Báyká to / ále to
práwdziwá / że Lvna Sieniawskich pro-
mieniſta Cyntia nie zkąd inąd záiáśniáłá y zá-
świećiłá to ieſt zrodźiłá: ie iedno wßerokim polu /
w Polu Márſowym zrodzona / w Polu Már-
ſowym ku pełni wyroſłá. Nō Apollinis pharetrati
Soror, ále Hostis Pharetrati Terror ktorey świátło
iáſne / ſobie nienáwiſne Biſurmáńſká nienáwiść
ſtrzałámi ſwemi / iáko niegdy Xerxes Słońce zá-
gáśić ábo zááćmić / vśiłowáłá. Alcides wielki wo-
iennik to ieſt Hercules nie bez Sekretu ſobie bułá-
we ſwoie Xiężycem náſadząc dawał. Vt nimirum
mōſtra fortius reprimeret aby tym potężniey ſtrá-
ßydłá

ßydłá wßelákie / y nie przyiáćiele gromił Fatale
bowiē Sidus hoc hostib⁹. Nimaß nieprzyiáźniey-
ßego Plánety wßelkiemu nieprzyiáćielowi / iáko
Xiężyc y przeto bułáwe ſwoie xiężycem mieć chćiał
do potrzeby niton ána. Bułáwá Herculeſowá
Xiężycem śie zdobiłá / lecz Xiężycowi Sieniaw-
skich nie nowiná byłá ßczyćić / y zdobić śie Bu-
łáwámi / nośić Clauas, & Laticlauia & Claues to
ieſt Purpury Senátorſkie / Bułáwy Hetmáńſkie
Vrzedow wyſokich klucze y wyſokie doſtoynośći:
á tym od Niebieſkiego zácnieyßy y godnieyßy / bo
ná Niebie Sármáckim záwße zoſtáwáł nieod-
mienny Sinceritate & fidelitate, przez co ſłußnie
go Silena Æquitatis arbitra Oyczyzná wierna tá-
kiemi Szatámi przyodźiewáłá: nie było tey ßaty
w Oyczyznie wowie / Honoru / Woiewodztwá /
Káßtelániy / Hetmáńſtwá / Stároſtwá / Pod-
czáſtwá; y innych wiele ktora by ná rámionach
Wielkich Sieniawskich nie przyſtáłá. Szczyćiło śie
y ſámo Słońce ozdobą ięḡ / dla czeḡ też promie-
ni ſwoich iáſnośći vdźieláć nie zániechywáło.
Strąßná bułáwá Alcideſowá Nieprzyiáćiołom
byłá / ſtráßnieyßy ten Xiężyc był ſtráßnemu Bi-
ſurmáninowi, Ciężkim ḡ ſobie y żelaznym Otho-
máńſki nie raz doświádczył ábo ráczey mágne-

ſowym /

sowym / kiedy od niegŏ krew toczył / krwią gŏ swo-
ią hártowáł y szmelcowáł ktorą zás Cnotá włás-
ná / Alchimią dzielności w szczere złoto przemie-
niáłá in aureæ tesseram fælicitatis; á niedziwuyćie
śie. Martis metamorphosis est cruorem in auri
colorem refingere.

On to Xiężyc SIENIAWSKICH złoty złotegŏ
Pokoiu Aureæ Pacis, ktory śie krwáwo nigdy vká-
záć nie zwykł / tylko w ten czas kiedy śie w Oceá-
nie krwáwym / posoki Machometáńskiey opłuki-
wáł. Nigdy też blednąć nie vmiáł / chybá w ten
czas kiedy deszcz álbo zdrády żelázne bellorū stre-
pitus nieprzyiaćielowi portendowáł ábo progno-
stykowáł. Poki ten Mieśiąc świecił w Pełni
swoiey / nigdy przenigdy Nieprzyiáćiel szczesliwe
go powodu y progressu w zdrádách / w fortelach
w vtárczkách nie doznáł. Blask iásny strászny y
nieprzyiazny oczom záwsze bywáł nieprzyiáćiel-
skim / & quoties Vmbram opposuerat, in vmbras
abibat. Nic práwie ná świećie Natura sine æmu-
lo, ábo bez przećiwnośći mieć nie chćiáłá / żáden
ná świećie ták bespieczny w fortunie swoiey nie
zostáwáł / áby szczesćia swoiegŏ niemiáł ádwersá-
rzá. Quisque suos, vt manes ita hostes patitur: á
rownego rownemu záwsze opponuie fortuna kto

ry by mogł go wesprzeć ábo przekonáć resistentią
iáko iedē sławny Panegyristes VLADISLAWA czwár-
tego vwáżył. Nihil habet formidabile natura, cui
non vicissim aliquid formidandum prouiderit,
Esernio Pacidianum opposuit, Achillem Hectori,
Parida Achilli, Æneam Turno, Pompeio Cæsarē,
á tu ia dołożyć mogę etiam LVNAM LVNÆ, ćmił
śie Xiężyc Turecki / kiedy przed nim Xiężyc SIE-
NIAWSKICH ex opposito stánął. Coś stárzy báiáli
iákoby większe świátłá / mnieysze w pokarm obrá
cáli y gwiázdy iáko pączki połykáli. Wielki Xiężyc
SIENIAWSKICH ktory ták często wiec świátło
Xiężycá Otomáńskiego spásał / kiedy y Tátárow
Piekłu / y Trupa ptástwu powietrznemu ná spá-
szenie / żelazem ábo Páłászem pokładał / Ferrum Adagium.
non fænum in cornibus portabat. Thracenses w
zwyczaiu mieli / y sacrosanctē tego przestrzegáli /
áby nigdy / ieno pod pełny Xiężyc woyne toczyli /
á byli to waleczni ludźie a Thrace martis Filio ná-
zwáni Thraces. Z kąd Thracia Europæ Regio Ma-
cedoniæ ad Occasum proxima, a Septemtrione,
Istrum habens: ab Oriente Pontum: a Meridie
Ægeum mare. Przyczyná ábo secret tey obseruā-
tij áby śie ráná wszeláka predzey goiłá / nec ægrius
vt assolet obducat, cicatricem. Tegoż y Turcy

przestrzegáli zwyczaiu. Ale crescentem LVNAM SIENIAVIANAM exitialem sibi & fatalem doznáwáć muśieli. Záczym ten iásnoświetny Xiężyc tanto ad gloriam crescebat felicius, quanto suâ ope ac opera ille infelicius decrescebat. Błogo y nám Słuchácze moi było / do kąd nam / to świátło świeciło. Ale że etiam astris sua mors inest, zgásł ten Xiężyc / á iák ach niesketeż znáć że zágásł / bo pátrzćie czegô Pogáński y Tátárski rogámi do ziemie obrocony nie dokázuie? nimasz ktoby go wspárł, æmulâ LVNAM SIENIAWSKICH nimasz! J ácz ći zgołá nie zgásł bo w Nowiu tym máluczkim ktory mamy przed oczyma náſzemi Przezácnego Potomká Je° Mśći Páná MIKOLAIA świeći / ále ieszcze bez skutku tákiego / iákiego w Pełni będąc spráwowáł. Bogá prośimy / vt excrescat in lucem & gentem ingentem. Przyidźie ten czas / że da Bog w pełni dni swoich záświeći: & damna ktoreśmy per Ecclipsim iego ponieśli sowićie resarciet. Ale tym czásem á zwłászcza w tym nieszczęsnym czáśie / że z Pełni zszedł gorzko opłákáć przyidźie. Apollonius lib 4. Argonauticorum powiada / żebył ten czas kiedy Mieśiąc gdźieś był zápádł / że go widźieć długo przez nie máły czas nie było. Theodorus też toż świádczy

że przez kilka lát bieg swoy zástánowił / áż dopiero w tę czas śie poiáwił / kiedy Hercules miał stoczyć woyne z Gigántámi. Toż v inszych tákże czytámy / że kiedy Juno przećiwko Herkulesowi woiowáć miáłá / Xiężycá w Kompánią ku pośiłkom swoim záćiągałá: Do czego to przytoczyć chcę? zrozumieliśćie Słuchacze moi. Xiężyc szczęśliwy záwsze bywał przećiwko nieprzyiáćielowi. On Gigántow ktorzy gory skłádáli áby snáć y sámego Jowiszá z Niebá stárgneli / odgromił / Junonie z Herkulesá zwyćięstwo otrzymał; álubo to wynálázek zmyślony / prawdźiwą rzecz powie. Xiężyc SIENIAWSKICH, iáko wiele rázy Niebo Polskie / y sámego ná Niebie Jowiszá Máiestát J. K. M. obrániał od Gigántow potężnych / nie ia Domowy Swiádek / ále Kroniki niech wyświádczaią. Zeszło Oyczyznie ośierocáłey ná Splendorách Xiężycow świetnych / iuż tylko ná iedney Iskierce śie záwieśiło y zátrzymáło. Gdźie Oni Mikołáiowie Ruscy Woiewodowie y Hethmánowie? Gdźie Alexándrowie / Prokopowie / Ráphałowie / Jánowie / Hieronimowie SIENIAWSCY. Márszałkowie / Podczászowie / Chorążowie / Stárostowie / Rotmistrzowie / Pisárzowie Polni Koronni? ach! wszyscy pogáśli /

znikneli zgineli z oczu náſzych. Gdźie y ono świá-
tło oczu náſzych ktorego tu dziś Pamiatkę pobož-
ną odpráwuiemy / Jasnie Wiel: Je° M. Pan
ADAM HIERONIM z Gránowá SIENIAWSKI
Piſárz Polny Koróny / Stároſtá Lwowſki: oto
zgaſł iáko Xiężyc / oto był / á iuż go nimaſz / dopiero
co śie iáko nánowu pokázał á iuż zniknął o ſpes
fallaces, Ná iákie śie świátło iasne temu Xiężyco-
wi zániosło było / gdy by mu były Parki nienáwi-
ſne żywotá nieſkrociły!

Ale wrácám śie do włáſnośći Xiężycá Nie-
bieſkiego / ábym z podobieńſtwá iego y włáſnośći /
Xiężycá náſzego zálecenie więkſze vkazał. Piękne-
mi ſłowy opiſał Bázyli S. Xiężyc Niebieſki w te
Lib. Hexam. słowá. Luna eſt Decor Noctis, Mater Roris, mi-
niſtra Humoris, menſura temporum, áéris immu-
tatrix; to ieſt Xiężyc práwi ieſt Ozdobą Nocy /
Mátká Roſy / rozmnożyćielká wilgotnośći / roz
mierzeniem czáſow; Dominatrix Maris æmula
trix Solis. Pánia Morzá / y Towárzyſzká Słoń-
cá. Decor Noctis. dla tego iż nie tylko Noc ćiem-
ną oświecá / ále też że w Nocy y Niebu y świátu
wielką przynosi ozdobę zu łáſzcza gdy w Pełni
świeci; Jeſt Mátká Roſſy. álbowiem vim ſuæ
humiditatis áéri imprimit, & áérem ſubtiliter alte

rans & immutans in ipſius ſuperficie rorem gignit.
iż ſwoią wilgotnośćią powietrze odwilża / ktore
ſubtelno zálterowáwſzy ná powierzchnośći iego
roſę ſpráwuie ábo rodźi. zkąd owo widźimy / że
lećie kiedy Mieśiąc ieſt iaśnieyſzy tym też geſtſzą
roſę ná ogrody / ſády / role y łąki ſpuſzcza. Jeſt Mi-
niſtra Humoris dla tego bo inaugmento Lunæ hu-
mores creſcunt in corpore, gdy mieśiącá przyby-
wá y przyráſtá / przyráſtá też y przybywá Humo-
row w ćiele ludzkim. Przyráſtá bowiem mozgu
w głowie / y medulliy w kośćiách / iáko też ná
ſchodźie ná wſzytkim vbywá; dla tego obſerwuią
lekárze iż lepiey pod Pełnią krwie vpuſzczáć á niże-
li in decremento. zás drzewo ſpuſczać ábo wyći-
nác ná budynki y ſczepić / ábo śiać lepiey ná zcho-
dźie niżeli w Pełni Ratia tego quia cum augmento
creſcunt humores, záczym humor zbytni y wilgot
nośc ſpráwowáłáby owoc zepſowány robáczy-
wy / quia a natura bene regi non poſſet. Drzewá
zás do budynku nie dobre bo dla wilgotnośći kto-
rą wſobie maią / do ſprochniałośći ſą ſkłonne y
ſpoſobne / y robáctwo tákie pſnie ktore śie z teyże
wilgotnośći rodźi. Dominatrix Maris. Pánią
Morzá temu śie zowie. Bo iáko Mágnes zá ſobą
żelázo ćiągnie / ták Xiężyc ábo Mieśiąc ćiągnie

lubo poruſza morze/ y gdy ow rośćie Morzá przy-
bywá/ gdy zchodzi/ morzá vbywá; y ták/ iáko
Maurus in Cicer. Lib. powiáda; Oceanus incre-
mento Lunæ retinet modum iſtum. że cum cres-
cente creſcit cum decreſcente decreſcit. Ieſt
Miárą álbo Pomiárkowániem czáſow/ bo wed-
ług biegow Xiężycá ráchuią śie Anni lunares, kto-
re Zydzi záchowywáli: według onego Eccl. 43.
Luna in omnibus, in tempore ſuo, oſtenſio tem-
poris & ſignum æui. y zámyká w ſobie Annus Lu-
naris 354. dni zkąd vkázuie śie że Rok Słoneczny/
przewyżſza Miesieczny dwiemá dniami. Arábo-
wie/ y Zydzi krotſze Roki máią/ niżeli my dwie-
má dniami/ præter quadrantem anca vnius diei
iednego iákoby kilku godźin. Æmula Solis, Ná-
śládowniczką ieſt ábo Towárzyſzką Słońcá. Bo
záwſze ábo chodzi przed Słońcē/ ábo nád Słoń-
cem/ ábo in Coniunctione, kiedy wyżey poſtepuie
ábo o bok iáko gdy a Sole recedit, ábo też in plena
oppoſitione, kiedy totaliter Soli opponitur. Dłu-
go by mi tu z tych wſzytkich włáſnośći Prześwie-
tny Ich M. M. P. P. SIENIAWSKICH Xiężyc
vkázowáć. Podáie mi śie krotſze á nie mniey god-
ne y prawdziwe zalecenie y opiſánie tegoż Niebie-
ſkiego Xiężycá/ od iednego Sławnego Philo-
zopha.

zopha. Ktory ná Pytánie Adryáná Cæſárzá py-
tány/ Quid eſt Luna? odpowiedział. Luna eſt
Cæli Purpura. Solis æmula. Maleficiorum inimica
Præſagium tempeſtatis, Iteragentium Solatium.
Xiężyc ieſt ſzárłátną ſzátą Niebios/ Náśládo-
wniczką Słońcá/ złoczynſtwá nieprzyiaciołką/
znákiem pogody/ podrożnych pociechą. O-
bacżmy ieżeli nie był podobny z tych miár y opiſá-
nia Xiężyc náſz Xiężycowi Niebieſkiemu. Azaż nie
był Regni Purpura, Szárłátną zdobiony Szatą
ktora bywáłá Hieroglipħikiem Stánu ábo Vro-
dzenia Krolewſkiego: według owego co Chry-
zolog S. nápiſał: Auguſtus honor nō niſi Diade-
mate & Purpura confertur. ázáſz hæc Luna nieby-
łá ábo nie ieſt Regina Cæli Sarmatici ze krwie Iá-
giełá Krola idąca nie tylko Purpurą ale & Diade-
mate Korony Krolewſkiey zdobioná: Byłá przy-
znáć to káżdy bez winy ſławy iego muśi. Słuſz-
nie á bez przyſady pochlebſtwa dáć o nim świá-
dectwo mogę iednego náuczonego Piſárzá. Nihil
æquè finitimum Soli, ac Luna (SIENIAVIANA)
e maiorum gentium, Et illa Planetis per lucem si- De Sac. Bosco.
bi a Sole communicatam, maiorē exornat partem
Vniuerſi. Zowie śie Xiężyc dla tego Cæli Regi-
na, quia de nocte abſente Sole inter Sydera Prima-

tum tenet, & tanquam abſente rege, id eſt Sole, vt
Regina Regnum gubernat. A boż tey gubernacij
Koroná Polſká nie doznáłá / ktoż ieżeli nie oná
Króleſtwá abſente ſole dotrzymáłá? Abo kogo
per lucem ſibi a Sole cõmunicatam in dignitatum
collatione nie oświecáłá ſaltẽ maiorem partẽ Vni-
uerſi? Azaß nie byłá ſolis æmula, Towárzyßká
Słõcá nie tylko z wyżey pomienionych przyczyn /
ále y ztąd że ią minorẽ Solem ſtárzy bydź nazywáli
In Theatr. Mundi. w tym Słońcu podobną Quia & ipſa Princeps
temporum, hoc ipſo admirandum quod radios di-
ſpenſet maieſtatis. Æmula Solis. Quia ad pom-
pam ſplendoris ſui anteambulonem Phoſphorum
habet; Vt ſerenius auita lux efflorescat. Bá co iá
Sieniawskich Lunam Niebieſkiemu przypodo-
bywám? gáśnie tám ten przeciw temu. Bo inops
ſui decoris, a Fratre mendicat; vt luceat. Osie-
rociáły támten w włáſną ozdobe od Słońcá iey
żebrze y bierze vdźieloną. Ten ták świetny świe-
ći / ne alieno ſplendori genuinam lucem debere
videatur: krotká / błáha iáſność z kąd inąd pożyczáná / bo korzenia wrodzoney ſtátecznośći nimá
iąc / ná ládá wiátrek znikáć y gáſnąć muśi / y lárwą pokrytą vtráćić ozdobę. Ták iáko widźimy
w owych exhaláciach ná Niebie z humorow źiem-
ſkich

ſkich początek biorących ábo śię rodzących / ktore
ſkoro śię záświecą / záraz y gáſną / y co śię tám
świetnemi gwiazdámi bydź zdáły; Co ieſt / y z kąd
śię wźięły pokázuią. O tych Virgiliuß. Geor. 1.

Præcipites cælo labi, noctiſq; per vmbras
Flammarum longos a tergo albeſcere tractus.

Sieniawskich Splendor nie pożyczány áni ku-
piony ále od włáſney z dáwnych Przodkow náby-
ty zoſtáwał. Hoc ipſo admirãdus quod, radios di-
ſpenſet Maieſtatis. Potwierdzám náprzod tego
Martialium Magnorumq; Virorum affinitate z Zá-
cnych Stárych Fámilij Wielkich y Sławnych w
dźiełách Márſowych Mężách / ktorzy śię z tym
Prześwietnym złączyli Xiężycem. iáko Tullius
powiedźiał. Iucundiſſima amicitia eſt quã ſimili-
tudo coniunxit; y co Ariſtoteles y Plato powtá-
rzáią / Similem nõ alio plerumq; quam ſimili cer-
nimus delectari. Dla tego znaydźieß tu w tym
Xiężycu koniunkcyą Xiężycá Visniowieckich,
Ostrorogow Xiążąt / miedzy ktoremi Morum
armorũq; Similitudo iedná. Znaidźieß Kostkow
y Koniecpolskich Podkowy ktore práwie iednáką
ſimilitudinem z Xiężycem dimidio circulo refe-
ruią. A żebyś nie rozumiał Dianã Lunam, (ktorą
ſtárzy Deam Venatorũ być powiádáli / y dla tegő

pharetratã

pharetratam z łukiem y z Strzáłámi málowáli)
áby bez strzáł zostáwáłá. Nász trzy Kopie Za-
moiskich, bona cũ sariſtis Lunæ huius cõsanguini-
tas, quas ille fortiſſimi Scharii Sanguis irrorauit.
Nász Strzáły Kalinowskich świetnemi od-
ważnych spraw gwiázdámi ozdobione.

A iżem Lunam Sieniavianam wyżey Pánią
Morzá być miánowáł / nie trzebá mi Phiſiologo-
rum wiecey przywodzić świádectwá / że Xieżyc
wielkie ma z wodámi y potokámi poupodobá-
niá. Izáliż nász Xieżyc Sieniawskich, swoich
z rzekámi y wodámi nie miáł consanguinitates?
Miáł z rzekámi Lubomirskich w ktorych nie ráz
Osmánski Pháráo z woiskámi swemi tonął. Wiel
ki Konstánty Cæsárz / widział ná Swietnym
Niebie Xieżyc Krzyżem zdobiony. Tego ieszcze
tylko do ozdoby nászego niedostáwáło / náczym
nie zeszło kiedy Krzyż Potockich fædere Maritali
z Tobą Jásnie Wielmoż: Páni y Dobrodzieyko
złączył; y tym Niebieskim znakiem przyozdobił.
Nie zápominám złączenia krwie Chodkieviczow,
ábo ráczey ozdoby Abdánku Litery W wspák O-
broconey / ktorą nie śmiertelney Pámieci Rodzi-
cielká Nieboszczyká nászego S. P. Je[o] M. Pá-
ná Pisárzá Polnego Koronnego. Corká Woie-

wody Trockiego Fundátorá Klásztoru tego Xie-
życowi temu przyłączyłá. Ják wielkie Słuchácze
moi widzicie Xieżycá tego ozdoby y iásności / nie
tylko z Ziemie ále y z Niebá záciągnione. Słusznie
Æmula Solis quod & ipſa radios diſpenſat maieſta-
tis. Ale diſpenſare radios maieſtatis co iest? ieno
mieć coś podobieństwá Krolewskiego / mieć iá-
sności słoneczney podobne promienie? Wszák nie
tá / bo tylo śmiáłości nimám Ale authoritas Hy-
ſtoriarum & Faſtorum Polonorum świádczy że
Sieniawskiemu Maieſtas Krolewská przystá-
łá / Krolem mu y Słońcem ná Niebie Polskim
być przystáwáło; y nie schodziło ná głosach Vo-
torum & oraculorum. I boday nie dla tego stá-
rzy Rábinowie ná Grobie Jozuego Hetmáná lu-
du Bożego / Słońce málowáli / iákoby ieszcze y
po śmierci iego stoiąc zdumiáłe rząd mu iákis cu-
downy przyznáwáło / ktory y Słońcu gwiázdy
pocmiwszy grozic y biegu powściągác vmiał. Sol
ne mouearis. Krolu Plánetow / wey! stoy. wie-
cey sie nád kres nie ruszay / do kąd po trupach po-
łożonych deptác niebedziemy / co właśnie Kro-
lom należy / iáko bowiem Słońce iest Krolem
Gwiázd y moderátorem w posrzodku Niebá /
ták ná Maiestácie siedzącym / ták Krol káżdy w-

ſádáć powinien Quaſi Sol. Solus. Non ſuum bo-
num, iáko mowi Ariſt. ſed Subditorum appeten-
do. A czy niedoználiſz tey Cnoty SIENIAWSKIEGO
Słońcá P. P. Polácy? O Bogdáy by było y do
tąd á zwłaſzczá teráz świeciło / y rządziło / było
by commune bonum in meliori ſtatu. Idźmy dá-
liey. Azáſz Luna SIENIAWSKICH nie byłá Male-
ficiorum Inimica? Nieprzyiázná wſzelkiego zło-
czyńſtwá y złoczyńcow? dá ſie widźieć. Zbáwi-
ćiel naſz powiáda że ten ieſt złoczyńcą ktory nocy
ſzuká / á światłość ma w nienáwiśći. Qui male
agit, odit lucem. Ieżeliſz w tym słowku Malefi-
ciorum będźiem rozumieć czárownic Maleficas,
á kiedyſz bárziey zábáwom ſwoim czártowſkim
czáſu vpátruią iáko w Nocy / ieżeli rozboynikow /
lotrow / Piiánicow &c. kiedyſz bárziey niecnoty
robią / y czas ſwoy máią iáko w nocy. Noc ćiemná
ich pogodá aby ich nikt nie zoczył / światło Xieży-
cá zwłaſzcza w Pełniey Maleficiorum Inimica bár
zo im nieprzyiázná / bo przed światłem iey źle czy
nić á ile iáwnie nie mogą. Noc złáćińſkiego zo-
wie ſie Nox a nocendo, od ſzkodzenia / iż kto ſie
ná kogo y ná co złego vſádźi / nocą náybárziey
ſzkodźi. Wźiąwſzy in genere Maleficium, zá wſzel-
ki zły vczynek; Azáſz SIENIAWSKICH Xiężyc nie
ſtáwił

ſtáwił ſie nie dobrych ſpraw / zámyſłow / Inimi-
cum & Hoſtem, kiedy (cum venia dixerim) rebel
le pectus quorumdam imo plurimorum vltimam
cladem Reipub. & perniciem moliebatur. Ten
Xiężyc Rzeczy poſpolitey zgubę zátrzymał / ten
odwiodł Rokoſzan / y pogromił / czytáycie Kro-
merá: ſtárych y nowych Hiſtorikow / iáki dánk
Lunæ SIENIAVIANÆ dáią; że ſie oráz & Malefi-
ciorum inimicam, & Tempeſtatis tranquillæ Præ-
ſagium pokázáłá. A iáko Maleficiorum & malefi-
corum Inimica, ták záś Iteragentium Amica zoſtá
wáłá / tudźieſz Virtutum, & Religionis Orthodo-
xæ Propagatrix fideliſſima. Żywot naſz y dni ná-
ſze / co ſą inſzego ieno peregrynatia? Nie trzebá
dowodu ná to. O iáko Przodkom náſzym / y
nám poczęśći Xiężyc ten zoſtáwał poćiechą Sola-
tium Iter agentium. Bo kiedyſmy ſpali / ten Xie-
życ / Legum, Libertatum, Pacis atque integrita-
tis chcę mowić Securitatis ſtrożem zoſtáwał. O
Reginam Cæli iáko Hieronim S. ğ tytułuie Ma-
trem roris, Clauigeram Regni Cæleſtis! ktoż mu-
nificęcyey / ie° / ſzczodrobliwośći Máćierzyńſkiey
práwie / kto hoinośći iáko roſy Niebieſkiey nie
zbieżał y nie zażywał / komu kluczámi Páńſkiey
Opátrznośći y Dobrodźieyſtw ſwoich wrot ſzero
kich

kich ábo drzwi do dobrego mienia / do Kondyciy / do Promociy w rożnych Stanách Duchownych y świeckich nie otworzył / komu sie nie vdzielał Gentilicios cum ingenita suâ liberalitate suos expli cans radios, ták dálece że Luna fuit Munifica & Benefica. Ale co ia máłe y szczupłe rzeczy wspominám. Przyznay Oyczyzno wielekroćieś Liberalem Lunæ SIENIAVIANÆ animum doznáłá / gwoli ktorey etiam argenteam suam profudit lucem. Rzekę znowu Magnifica & Munifica ktorá oráz & Opem & Opes ná vsługi twoie ofiárowáłá. Mágnessowa iákás záprawdę moc wnim byłá kiedy ferrum animumq; militarem dziwnie ku sobie pociągáłá. Widział to káżdy że sie skurczyć y zámknąć rogi / Miesiącá tegŏ nigdy nie mogli vt Opes quas tenax aliorum corradit corrogatque dextera liberalius erogaret. Złotem sypał iáko rosę / áby żelázem miłą Oyczyznę obronił. A com go názwał Clauigeram Regni Cælestis, rozumieć tu tákże trzebá / że kluczem był nie tylko Niebá Sármáckiego de omnibus bene merendo iákom powiedział / Ale Niebá Krolestwá Niebieskiego. Coż proszę inszego pokázuią po wszytkich Máietnośćiach bogáto fundowáne / murowáne / budowáne in tanta frequẽtia Kápłanow Kośćioły / Klásztory /

Klásztory / Probostwá / Plebánie: Brzezáńskie / Miedzybożskie / Gologorskie / Sátánowskie / Zynkowskie / Oleszyckie / Busczeckie / Dybkowskie y inne po Miástach swoich y Máiętnośćiách: ieno że Clauigera Regni Cælestis SIENIAVIANA LVNA zbáwienia ludzkiego prágnącá Duszom wiernych Niebiosá by otworzyć chćiáłá: Nie vpośledzám że ná ostátku wspominám. Co mowi Sławnego Lwowskiego Collegium Soc. IESV Erectia y Fundácyia ná ćwiczenie dźiátek záłożoná Szláchecktich / y inszych: iedno áby náprzod z młodu w pobożnośći ćwiczoná / w dálszych látách Bogu / y Oyczyznie / drudzy też luckiemu zbáwieniu służyć vmieli. Pisze Sextus Chæroneus Lib. II. de dictis Philosophorum. Atticũ ciuem Diogeni huius modi proposuisse quæstionem. Dic mihi Diogenes vt & Deos propitios & homines non infensos habeam? Powiedź mi co mam vczynić ábym Bogow przećiwko sobie miał łáskáwych / y miłośćiwych / y ludźi nimiał vrážonych. Ktoremu te trzy nauki y przykazánia w odpowiedźi podał. Jeżeli Vitæ tranquilitatem záżywáć chceß / cum dijs, qui sunt centrum clementiæ, tutamque aduersus singulos cõseruare innocentiam, Tria tibi facienda sunt. Náprzod / Deos tuos re-

 ligiosè

ligiose colito. Quisquis enim proprios non co-
luerit Deos omnibus in rebus infelix erit. Potym
maximam abhibeto in recte educandis liberis tuis
diligentiam; Non enim capitalior vlli potest ho-
stis contingere quam proprius filius male educa-
tus. Náostátek. Gratus esto erga bene meritos &
amicos. Oraculum enim Apollinis dixit. Quis-
quis ingratus fuerit, execrabilis erit omnibus.
Chrześciáńskim doskonálszym obyczáiem pełnił
to Dom przezácny Ich M. M. P. P. Sieniaw-
skich. W ktorym y Religio erga Deum, Gratia
in benemeritos, Munificentia in Liberorum edu-
cationis Christianæ procuratione kwitnełá/ vt &
Superos clementes, atque propitios, & homines
non infensos haberet. O ktoby policzył te iásne
w Kośćiele Bożym y w Oyczyznie gwiázdy kto-
re Ope & opera Xiężycá tego/ záświeciły. Je-
żeliż ći/ qui erudiunt alios ad iustitiam fulgebunt
sicut Stellæ in perpetuas æternitates, przeto iż Nie-
bá náuką swoią grzesznym otwieráią; Coż rzekę
iáko nie záświeci wielką iásnośćią in Centro fe-
licitatis Xiężyc Sieniawskich e cuius sinu tá-
kie iásne gwiázdy pochodzą! Co inszego powie-
dzą one Páńskie szczodrobliwe Regiæ liberalita-
tes przećiwko Klásztorom y Osobom Zakonnym/
ośobliwie

ośobliwie Bernárdyńskim/ Dominikáńskim
Kármelitáńskim ktorych stádámi wołow/ bro-
gámi zboża/ bogátemi w złoćie iáłmużnámi/
n eL n owskich/ Leżáiskich/ Sokalskich Szkłow
skich/ Klásztorách y Konwentách munificentis-
śime opátrował/ iedno abyśćie Wielebni Oy-
cowie Propitia numina oczym chwalić/ y błá-
gáć zá grzechy ludzkie mieli. O iák wam nie-
mało świátłá/ z zágászonym świátłem vbyło
kiedy Mater roris ćieniem śmierći zászłá. Oto
on Swietny Miesiąc ktory ták iásno iákośćie
widźieli świećił/ iuż zágasł; iuż one Promienie
Magnificencyi y munificenciey w kłąb zwinął.
O nikczemne/ O znikome/ prętko gásnące Oká-
załośći/ y poćiechy świátá! dopiero śię vkázećie/
á napátrzyć śię śiebie niedaćie. Chrześćiánie
moi/ ktorzy mnie słucháćie/ y ktorzy ná ten strász-
ny widok záćmionego Xiężycá pátrzyćie/ co pro-
sze myślićie? Záprawdę rozumiem że nie co in-
szego ieno Oraculo tego splendoru zágászonego/
milcząc przyznawaćie prawdę rzeczy y mowie
moiey że Vniuersa vanitas omnis homo. Bo ie-
żeli ták wielkie Swiatłá/ á gásną/ toć przyidźie
á nie długo czekáiąc że y my wszyscy dogaśnie-
my, ktorych żywot iedną świeczką iest od lá-
dá

dá wiátru gásnaca y znikáiacá.

Ktorzy zácmienia tego / ćiężkośći y żáłośći skutek / ná sercu odnośićie. Podobno mie spytáć zechcećie / Czy tákże ten iásny widok Niebieski zágast że nam iuż wiecey nie záświeći: Czy nie wznidźieß ießcze kiedyßkolwiek: Odpowiádam wam Chrześćiánie moi ná Konsolacia wáße. Záświeći dá Bog y nádźieia w Boskim miłośierdźiu / iego że do tych czás fulget & lucet in perpetua æternitate, Gdyż Xieżycá tego nie źiemiá ále Niebo Domem y mießkániem iest / záczym tam dopiero iáśniey świećić bedźie. Quasi meridianus fulgor iáko Job S. mowi & cum consumptum putaueris orietur vt lucifer. Jáko iásność y blásk południowy powstánie / á gdy zágáßonego być mniemáć bedźieß / wznidźieć iáko nowá Jutrzenká Fulgor Meridianus, rozumie śie tu Słońce / á Pismo S. 1. Reg. cap. 11. obiecuie / że Erit Lux Lunæ quasi Lux Solis. Bedźie świátło Xieżycá iáko świátłość Słońcá / co ia w nádźiei miłośierdźia Boskiego / o Miesiacu Sieniawskiego rozumiem. Práwdáć to że ten iásny Xieżyc odpráwiwßy pretki bieg czásu y dni swoich / zmieniwßy śie záßedł in Occasum złożywßy przybytek ciáłá śmiertelnego / ále wznidźie

dźie ozdobnieyßy sicut fulgor meridianus. Bo ácżkolwiek według niestátku swego Hieroglyphikiem iest odmiennośći / według tego zas że śie odrádzá ná nowiu / iest Hieroglyphikiem æternitatis iáko drugi Phænix. J ztad ći ono vstárych Poetow mniemánie było / iákoby Xieżyc záßedßy zá progi biegu swego miáł tam gdźieś w Oceánie zażywßy kapieli / bielßym sie názad powrácáć iáko piße Homerus.

Rursus Athlanteis in limphis membra lauata
Vestibus induta & nitidis Dea Luna micantes
Curru iunxit equos celeres.

Toży Owidius Poetá Rzymski. *lib. Methamor.*

Vt Solet in niueis Luna vehetur aquis.

Tož y Horatius.

Damna tamen, celeres reparant cælestia Lunæ.

Naß záśie Xieżyc nie w Oceánie Morzá źiemskiego ále w onym Oceánie / ktory śie dźielił y dźieli in Mare rubrum, Syná Bożego krwia ozárłáconego / omył śie y omywá ießcze wteyże krwáwey kapieli Przenaświetßych Ofiár Syná Bożego / ktora mu Ty Jaśnie Wielmożna Páni y Dobrodźieyko spráwowáć nietylko do roczne ále codźienne przez Ofiáry Kápłánskie nie

skie nie zániechywaß. Nádzieiác w Bogu/ y krwáwych záſługách iego żeć tandem rurſus Athlanteis in Limphis membra lauata & veſtibus glorificationis induta, nitidius conſurgent. Awßak że też y Xiężyc/ lubo nieſkáżitelnemi gránicami ocyrklowany ieſt/ nie záwße iednákie y według nátury obroty odpráwuie. Ma ſwoie Motus ab ortu ad occidentem rectos, má drugie áb occaſu ad ortum retrogrados, áż ná oſtátek ná ſwym właſnym cyrkule y punkcie záſiedzie ná co iednak Izáiáß S. powiáda. c. 40. Luna latet, nequaquam tamen minuetur. Toż y o náßym Xiężycu rozumieć mamy; wiec też/ że ſie ießcze y ná náßym znowu Niebie w Pełniey vkáże/ wątpic nie trzebá; gdyż tá młoda/ iáſna w oczách náßych Jutrzenká Wielmożny/ Przezácny Potomek poprzedzáiący/ dobrą czyni potuchę przez ktorego Preświetney Fámiliy iuxta omnium vota że záświeci iáſność/ y damna reparabuntur, nádzieie w Bogu mamy. Ale y inßa Jutrzenká/ Náświetßa Panna, ktora miedzy nocą y dniem chodźić zwykłá/ to ieſt miedzy Bogiem y człowiekiem grzeßnym/ ktorego Duch S. ciemnościámi zowie/ zá Pośrzedniczką od Bogá poſtánowiona/ niewiem dla czego by temu Herbowemu ſłudze ſwemu do tąd przewodnią do nieśmier-

telności nie byłá/ ktora ieſt ſtella matutina in medio nebulæ. Jeżelis nie vczyniłá do tąd O-Błog: Panno tedy vczyniß to wßytko chetliwie/ kiedy nád to będący Xiężycem nieodmiennym Xiężycowi temu záßłemu tudzież y iáko Gwiázdá nigdy nieporußoná Stella fixa, Gwiázdźie tey náßey záßłey Stellæ erraticæ, przyczyną twoią ſkuteczną dodáß rátunku od niego caliginem tuæ clementiæ diſpellendo. Niech ſie ten Xiężyc y tá Gwiázdá Sieniawska polochach podźiemnych tenebrarum & vmbræ mortis wiecey nie błąká. Właſná bowiem Dziedźiná Xiężycá y Gwiázd Niebo ieſt/ iáką im Bog záráz ná początku świátá náznáczył. Poſuit Deus ſtellas in firmamento Cæli. Duße ludźi ſpráwiedliwych/ á zá nieſą prá-wdziwemi gwiázdámi według podáni Dániela Proroká Quaſi ſplendor firmamenti & quaſi Stellæ fulgebunt in perpetuas æternitates. J przetoć ſtáre Pogáńſtwo one ſwoie Bohatyry dla dzielnych ſpráw ktorych dokázywáli ná źiemi oſnych mowię Herkuleſow/ Oryonow/ Káſtorow/ Jowißow/ y innych/ pośmierci miedzy gwiázdy liczyli. Niech że y Dußá zmárłego S. P. Wiel: Jeo M. Paná Piſárzá Polnego/ Koronnego ADAMA HIERONIMA Sienia-

wſkiego

wskiego od włásney Sphery firmamentu odłą-
czona nie będzie. Niechay Pan Niebá ktory Stel-
lato sedet in Solio, Cristus Iesus, qui tenet Sep-
tem Stellas in dextera sua y te gwiazdę z tym Mie-
śiącem potężną ręką przygárnie do śiebie y ná krzy
ształowe Niebo posádzi. Niech ią wywoła z pod-
ziemnych onych tárásow ciemnośći / ieżli by tam
ieszcze do tych czas zátrzymána byłá tenże Pan y
Bog ktory Vocat multitudinem Stellarum qui fe-
cit Solem in Potestatem diei & Lunam in potesta-
tem noctis prośimy y życzymy. Wspomagánia /
y Modlitw waszych do Bogá imieniem iego świą-
tobliwi Kápłani / Iaśnie Wiel: J. M. Páni
Pisárzowá Koronna żąda y prośi. Záwo
łáyćie dźiś przy naświętszych Ofiárach
Pie Iesu Dńe Dona ei requiem &
lucem Sempiternam.

AMEN.



